

Życiorys człowieka który 100 lat temu przebywał w Kadzidle i tak dużo zrobił dla naszej społeczności.

Ksiądz Kazimierz Suchcicki ur. 8 listopada 1882r. w Piotrowie, powiat. Ostrołęcki. Pochodził z rodziny szlacheckiej Suchcickich h. Ostoja z Suchcic. Był synem Mikołaja i Marii z domu Wierzbowskiej. Wstąpił i ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku. W 1905 roku uzyskał święcenia kapłańskie. W latach 1905–1919 był wikariuszem kolejno w Mławie, Lekowie, Kadzidle oraz Nasielsku i Ostrowi Mazowieckiej. W Kadzidle od 1910 do 1918r. Jako wikariusz, społecznik w Kadzidle zastąpił z organizacji orkiestry dętej w 1911r. 26 maja 1912r. wraz z mieszkańcami Kadzidła założył Stowarzyszenie Pożarnicze dzisiejsze OSP w Kadzidle. Wszystkie relacje mówią o głównej roli ks. Suchcickiego w powstawaniu pierwszego budynku straży w Kadzidle. Relacje mówią, iż kapłan był bardzo zaangażowany w budowę remizy. Udało mu się pozyskać sporą ilość materiałów z leśnictwa. Chodził po ludziach i zbierał fundusze, a także organizował ludzi do pomocy przy budowie straży. Po tym jak za pomocą zaprzęgów konnych dowieziono piasek, kamienie i drewno umacniając w ten sposób grunt pod budowę straży przystąpiono do budowy. I w ten oto sposób straż dorobiła się swej pierwszej siedziby. W remizie znajdowało się miejsce na sprzęt i sala mogąca pomieścić 300 osób, gdzie zbierano się na pogadanki i organizowano przedstawienia. W 1913r. powstaje Towarzystwo Oszczędnościowo-Pożyczkowe w Kadzidle, dzisiejszy Bank Spółdzielczy. Dokładnie rozpoczęło swoją działalność 27 lipca 1913r. Ksiądz Suchcicki nawiązał kontakt z parafianami którzy ewentualnie stali by się założycielami spółdzielni, następnie uzyskał od władz carskich odpowiednie zezwolenie, po czym przystąpił do prac organizatorskich. Grupa założycielska liczyła 26 osób.

Wybrano pierwszy Zarząd Towarzystwa w skład jego weszli:
Prezes Zarządu – ks. Kazimierz Suchcickich (sprawował funkcję prezesa do 1918r.)
Sekretarz – Józef Sobiech
Skarbnik – Franciszek Kosiński

Kolportował wydawnictwa rolnicze i religijne założył bibliotekę.

Na skutek odwrotu wojsk rosyjskich w 1915r. z Prus Wschodnich oraz przymusowej emigracji ludności cywilnej do Rosji, ks. Suchcicki wyjechał z parafianami, by im służyć do 1918 roku. Po powrocie do kraju ksiądz otrzymuje przeniesienie do parafii w Nasielsku. Rozstanie z Kadzidłem nie było łatwe. Parafianie wnosili sprzeciw do władz kościelnych ale bezskutecznie.

Od 1919r. pełnił służbę w Wojsku Polskim. Był kapelanem w 21 Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”, w 1920r. kapelanem Obozu Szkół Podoficerów, a później kapelanem Obozu Warownego „Toruń”. Uczestniczył w wojnie polsko – bolszewickiej. 3 maja 1922r. został zweryfikowany w stopniu proboszcza ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 i 5. lokatą w duchowieństwie wojskowym wyznania rzymsko-katolickiego. Od 1922 był zastępcą księdza dziekana generalnego Karola Boguckiego, szefa duszpasterstwa wyznania rzymsko-katolickiego Okręgu Korpusu Nr VI we Lwowie. Od 1927 był szefem służby duszpasterstwa wyznania rzymsko-katolickiego Okręgu Korpusu nr III w Grodnie. Na dziekana został awansowany ze starszeństwem z 1 stycznia 1931 i 1. lokatą w duchowieństwie wojskowym wyznania rzymsko-katolickiego.

W 1934 został przeniesiony na równorzędne stanowisko w Dowództwa Okręgu Korpusu Nr.4 w Łodzi. Ks. Por. Michał Grzybowski, pisze o ciekawym incydencie w biografii kapelana. Ks.

Suchcicki został wezwany 1934r. do Marszałka Józefa Piłsudskiego od którego uzyskał polecenie „ Ksiądz obejmuje naczelną kapelanię w wojsku z prawem mianowania i zwalniania kapelanów...” Duchowny nie przyjął tej nominacji, a o zajściu poinformował Nuncjaturę i bp. Galla. Uczestniczył w kampanii wrześniowej na froncie wojny z Niemcami. Po 17 września 1939 roku dostał się do sowieckiego obozu w Starobielsku, z którego został wywieziony do więzienia na Butyrkach w Moskwie, skąd wiosną 1940 roku – do obozu w Kozielsku. Z Kozielska został wywieziony zgodnie z wykazem NKWD *Moskwa nr 025/3/1940* z poleceniem przekazania do dyspozycji szefa Zarządu NKWD obwodu smoleńskiego (akta sprawy nr 4909). Został zamordowany strzałem w tył głowy przez NKWD w Katyniu w roku 1940.

Kazimierz Suchcicki był jednym z 24 księży kapelanów Wojska Polskiego z lat 1919–1939 zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Kalininie wiosną 1940 roku zgłoszonych przez Stowarzyszenie Rodzina Katyńska w Warszawie w grudniu 2009 roku na kandydatów do procesu beatyfikacyjnego Męczenników Wschodu (1917–1989).

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski postanowieniem z 29 czerwca 2012 na wniosek Ministra Obrony Narodowej awansował pośmiertnie ks. płk. Kazimierza Suchcickiego na stopień generała brygady.

Był wzorem dla wielu tak, że niektórzy zauroczeni jego dobrym przykładem poszli w jego ślady.

Na pamiątkę pobytu ks. Kazimierza nazwano ulicę jego imieniem, na której mieści się strażnica OSP Kadzidło. Umieszczona w 2011r. tablica pamiątkowa na ścianie kaplicy mauzoleum „ Pamięci ks. płk. Kazimierza Suchcickiego oraz wszystkich duchownych katolickich pomordowanych w obozach oraz zaginionych na frontach wielu wojen”